№ 70. Sobota 23. Marca 1861. Rok wydania 51.

GAZETA LWOWSKA.

Z dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł. miesięcznie 1 zł. 75 centów waluty austr. — Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

C. k. Namiestnictwo nadało opróżnioną posadę katechety przy głównej i niższej szkole realnej w Jarosławiu wikaryuszowi plebanii w Gorlicach, księdzu *Franciszkowi Trznadlowi*.

Lwów, 13. marca 1861.

Wiedeń, 19. marca. Dnia dzisiejszego wyszedł w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i został rozesłany XII. zeszyt Dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 30. Okólnik ministerstwa wojny z dnia 14. marca 1861, względem prawa wyboru i obieralności wojskowych osób do reprezentacyi gminnej i krajowej.

Nr. 31. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z d. 15. marca 1861, względem podatku konsumcyjnego od stearyny (kwas stearynowy) w zamkniętych miastach niemiecko-sławiańskich krajów koronnych.

Sprawy krajowe.

(Losowanie długu państwa. — Doniesienia z Węgier.)

Wiedeń, 20. marca. Na mocy najwyższych patentów z 21. marca 1818 i 23. grudnia 1859, odbędzie się 2. kwietnia r. b. o godzinie 10. zrana 332 i 333cie losowanie dawniejszego długu państwa w przeznaczonym na to lokalu w gmachu bankowym.

Zaraz potem nastąpi 13. losowanie wygrywających numerów pożyczki loteryjnej z r. 1854.

— Do Hermansztadu ma zjechać wkrótce baron Salmen, i z najwyższego rozkazu Jego Mości Cesarza zajmie się organizacyą krainy saskiej. Ogłoszenie nowomianowanych nadżupanów w komitatach i powiatach szeklerskich nastąpi temi dniami.

— *Telegraful Roman* donosi, że siedmiogrodzka kancelarya nadworna zezwoliła dekretem z 22. stycznia r. b. na utworzenie Towarzystwa literatury i oświaty ludu rumuńskiego, jako też ku popieraniu przemysłu i rolnictwa. Dla ułożenia statutów odbędzie się 21. b. m. narada w Hermansztadzie, na którą zaprasza Jego Excelencya biskup Szaguna.

Ameryka.

(Konferencye pojednawcze. — Doniesienie z Brazylii.)

Nowy Jork, 28. lutego. Konferencya pokoju odroczyła się na czas nieoznaczony, potwierdziwszy wpoprzód plan zgody, który stawia wyraźny dowód, że północ zamierza południowi czynić zasadnicze koncesye. Pierwszy artykuł wniosku opiewa:

„Na całem teraźniejszem terytoryum Stanów zjednoczonych na północ od 36. stopnia i 30 minut północnej szerokości, zakazane jest niewolnictwo, wyjąwszy tytułem kary kryminalnej. Jeżeli na północy lub południu położone terytoryum, w obrębie przepisanych przez kongres granic zawiera ludność tak wielką, że ma prawo wyprawiać jednego reprezentanta na kongres, tedy należy to terytoryum, gdy forma jego rządu jest republikańska, przyjąć do unii z niewolnictwem lub bez niewolnictwa, w miarę jak postanawia jego konstytucya.“ Czwarty artykuł mówi: „Trzeci paragraf drugiej sekcyi czwartego artykułu konstytucyi nie należy tak tłumaczyć, ażeby które z państw nie mogło za pomocą swoich sądowych i wykonawczych urzędników wymuszać wydania zbiega osobie, której zbieg jest dłużen robotę.“ W artykule 5. powiedziano: „Zagraniczny handel niewolnikami jest niniejszem na zawsze zakazany, i będzie obowiązkiem kongresu wydać ustawy, ażeby przeszkodzić przywozowi niewolników, kuliów albo osób przymuszonych do służby lub roboty do Stanów zjednoczonych i terytoryów z miejsc leżących poza obrębem unii.“ Na wspomnienie zasługuje treść artykułu siódmego: „Kongres zapobieży ustawą, ażeby Stany zjednoczone wynagrodziły właścicielowi całą wartość jego zbiegłych robotników w każdym przypadku, w którym marszałek albo inny urzędnik, do którego należało aresztowanie zbiegów, przeszkodzony był w wypełnieniu swej powinności przez gwałt lub zastraszenie, przez tłumy pospólstwa lub buntownicze zgromadzenie, albo w którym zbieg po swej aresztacyi uwolniony został gwałtem lub teroryzmem.“

— Z Rio de Janeiro donoszą pod dniem 27. lutego. Cesarz przeniósł się jak zwykle o tej porze na mieszkanie do Petropolu, miasta, które przed szesnastu laty założył. Towarzyszy mu dwór i niektóre biora ministeryum. Zostawił stolicę w stanie zupełnego bezpieczeństwa, chociaż liberalni wyborcy okręgu San Antonio nocami przechadzkami obchodzili zwycięstwo swych wyborów. Względem ducha, jaki będzie panować w przyszłych izbach, nie można jeszcze nic pewnego powiedzieć; aż gdy się większość utworzy, można będzie wyrzec, dotychczas nie ma jeszcze żadnego znaku, że teraźniejsi ministrowie utracili zaufanie kraju.

Wprawdzie niektóre szybko po sobie następujące ostre dekreta ministra finansów wznieciły niespokojność i obawę w świecie handlowym, z czego wynikło zwycięstwo wyborów opozycyi w tych okręgach Rio, które przedtem zawsze były ministeryalnemi; lecz można przypuścić, że chociaż pojedyncze interesa przez dekreta doznały uszczerbku, jednak w ogóle będą te dekreta bardzo pożyteczne, co pan Ferraz zapewne na najbliższem prawodawczem zgromadzeniu udowodni. Podobnież i jego koledzy będą musieli w obec izb usprawiedliwić niektóre reformy i rozporządzenia, nim złożą swe portefeuile.

Anglia.

(Budowa nowych okrętów. — Doniesienia z Australii.)

Londyn, 17. marca. Admiralicya wyprawiła do Chatham rozkaz, ażeby oprócz okrętów wojennych, które w tamtejszym budują warsztacie, rozpocząć budowę pięciu nowych fregat. Równocześnie budują także pancerną fregatę, o 40 działach Armstronga najcięższego kalibru i sile 1250 koni.

— Z Auckland w Australii nadeszła wiadomość: Sześćdziesiąty pułk i brygada floty uderzyły na Maturikocyko i zdobyły po zaciętej walce. Nasza strata wynosi 3 w zabitych i 19 w rannych, zaś strata krajowców 130 w zabitych, między którymi 5 naczelników, a 70 w rannych.

(Rozprawy parlamentu z 14. marca.)

Na posiedzeniu *izby niższej* z 14. b. m. zapytuje T. Duncombe, jakie instrukcye dano sir Richardowi Mayne względem wykrytego fabrykowania banknotów węgierskich, jak sir R. Mayne zastósował się do tych instrukcyi, na mocy jakiego pełnomocnictwa żądał od domu Day, aby dalsze sporządzanie banknotów wstrzymano, i kto ponosi koszta procesu.

Sir G. Lewis, minister spraw wewnętrznych odpowiada, sir R. Mayne zwrócił swoją uwagę na istnienie banknotów, a później wydał polecenie panom Day, nie pozwalać, aby banknoty wychodziły z ich zakładu. Rząd nic w tej sprawie nie wyexpensował, i nie miesza się do procedury sądowej.

Bright pyta, od kogo sir R. Mayne dowiedział się najprzód o tej sprawie, zkąd przyszedł w posiadanie banknota, i czy do domu

panów Day nie posełano tajnego ajenta policyi przebranego za robotnika. Henley pyta, czy zostało cofnięte dane panom Day polecenie nie wydawać banknotów.

Sir G. Lewis mówi, że z jego wiedzą policya nie posyłała żadnego tajnego ajenta do domu panów Day; sir R. Mayne przedłożył mu jeden z wspomnionych banknotów; zasiągnąwszy opinii jurystów koronnych postanowił rząd, nie rozpoczynać postępowania sądowego przeciw panom Day, a dane im polecenie nie miało znaczenia konfiskaty. Izba naradza się potem w komitecie posiłkowym względem budżetu dla wojska. Sir T. G. Baring podsekretarz stanu w ministerstwie wojny: Liczba żołnierzy dozwolona na rok bieżący wynosi 146.044 bez wojska indyjskiego, a 212.773 wraz z niem. Suma nad którą mają głosować wynosi 14,606.751 funt. szt. to jest 185.795 funt. szt. mniej jak w roku zeszłym, podczas gdy rzeczywista oszczędność wynosi 295.797 funt. szt. Co do rekrutacyi, wyżywienia, i odzieży, znaczne ulepszenia zaprowadzono w wojskowości. Stan zdrowia wojska był w zeszłym roku wyborny, a śmiertelność w wojsku stojącem za granicami Anglii jest mniejsza jak ogólna liczba przeciętna. Wnosi pierwszy głos za 146.044 ludzi.

Pułkownik Dickson znajduje budżet za nadto wysokim w porównaniu z liczbą ludzi. Podobnież Henley, który przypomina, że od roku 1853—1854 liczba ludzi wzrosła o 21—22 na sto, a koszta 60 na sto powiększyły się. Lord Palmerston zwraca uwagę, że każden przyzna, że liczba ludzi nie jest większą, jak tego wymagają stosunki kraju. Wysokość budżetu, na którą odzywają się skargi, sprawia po części ulepszenia w materyałach wojennych. Nalegają o ulepszenie kasarń, odzieży, i. t. p., co wszystko może być bardzo potrzebnem, ale kosztuje pieniędzy. Pozycya zostaje dozwoloną. Przy ostatniej pozycyi względem 4,780.000 funt. szt. na żołd dla wojska wnosi pułkownik Dunne odroczyć debatę. Wniosek ten upada 22 głosami przeciw 122. Tymczasem dozwolono 3,000.000 funtów szterlingów poczem posiedzenie komitetu odroczono.

Francya.

(Wiadomości bieżące. — Doniesienia z Kochinchiny.)

Paryż, 17. marca. Książę Napoleon miał przedłożyć Cesarzowi memoryał, w którym doradza mu uznać jawnie rząd parlamentarny z odpowiedzialnością ministrów.

— Pewna liczba wyborców z departamentów podała jak słychać petycyę do senatu, w której żalą się na znany telegram z ministeryum spraw wewnętrznych względem mowy księcia Napoleona.

— Władze w Bretanii otrzymały rozkaz, przeszkodzić werbunkom ochotników do służby papieskiej. Prefekt departamentu Morbihan wydał przeto proklamacyę, w której przypomina, że ktokolwiek bez pozwolenia zaciąga się do obcej służby wojennej, a zatem i do papieskiej, traci swoją narodowość i nie może więcej powracać do Francyi bez pozwolenia rządu.

— Za staraniem kardynała Morlota i pozwoleniem Cesarza zawiązało się towarzystwo, które chce zajmować się ochroną chrześcian syryjskich. Prezydentem jest sławny z długoletniej swej propagandy w sprawie chrześcian oryentalnych p. Saint-Marc Girardin. Jak słychać, chce towarzystwo podać najpierw petycyę do mocarstw europejskich o stałe obsadzenie Syryi wojskami francuskiemi.

— *Monitor* pisze: „Lubo ogień sardyńskich bateryi dnia 12. marca zmusił jenerała Fergolę do poddania cytadeli messyńskiej, bezwarunkowo jednak rząd króla Wiktora Emanuela dotrzymał warunków przyjętej kapitulacyi na prośbę rządu cesarskiego i wprzód nim wiadomym był w Turynie skutek działań oblężniczych.

— Wiadomości z Marsylii donoszą d. 16. wieczór, że burze wstrzymały przybycie wszystkich statków pakunkowych.

— *Monitor floty* zaprzecza wiadomości, jakoby minister marynarki dał rozkaz, bezwłocznie uzbrajać wszystkie okręta śrubowe w portach.

— *Pays* powtarza rzymską depeszę wyprawioną d. 9. b. m. do *Le Monde:*

„Poseł francuski otrzymał polecenie zapewnić rząd stolicy apostolskiej, że Cesarz Francuzów nie jest solidarnie odpowiedzialny za mowy i zdania księcia Napoleona wypowiedziane w senacie.“

— Za przykładem dam w paryskim Fauburg Saint-Germain zrobiły damy w Nantes subskrybcyę na sprawienie upominku dla Królowej neapolitańskiej, chcąc złożyć dowód swojej przychylności.

— *Pays* podaje szczegóły ostatnich czynów broni francuskiej w Kochinchinie. Z znajdujących się tamże 700 ludzi, 300 napadło armię kochinchińską, która po dwugodzinnej walce ustąpiła ze stratą 600 ludzi. Dwa forty dostały się w ręce Francuzów, którzy tylko sześciu rannych liczyli.

(Posiedzenie ciała prawodawczego.)

Na posiedzeniu ciała prawodawczego d. 13. b. m. po mowie deputowanego Kellera zabrał w imieniu rządu głos p. Billault, wcześniej niż był zamierzył chcąc powściągnąć coraz wzrastającą gwałtowność dyskusyi. Porwany jej tokiem w żywszych niż zazwyczaj wyrazach odpowiada na zarzuty czynione rządowi. Najprzód odtrąca stanowczo twierdzenie pana Kellera, jakoby Cesarz w obawie ponownych zamachów na jego życie stał się wykonawcą testamentu Orsiniego. Otóż jak daleko może zaprowadzić stronnicze zaślepienie. Izba musi zachować swój polityczny charakter i spokój. Postępowanie Cesarza w sprawie włoskiej jest czysto narodowe i dąży do tego, aby zniweczyć wpływ Austryi na półwyspie wyswobodziwszy Włochy. Cóż można było więcej uczynić jak wstrzymać się od wszelkiej interwencyi? Przeciwnicy nasi utrzymują, że należało użyć siły przeciw Piemontowi, lub przynajmniej starać się go powstrzymać w drodze dyplomatycznej. Cesarstwo zatem miało powiedzieć: Ja rząd powołany powszechnym głosem wolnego narodu, który pragnąłem niepodległości Włoch, zapieram się sam siebie i mojej chwały i chcę stać się tyranem ludów. To jest, co powstrzymało Cesarza od interwencyi, a nie obawa rewolucyi. Cesarz jest jedynym monarchą, który od ośmnastu miesięcy nie samem tylko słowem, lecz czynem popierał sprawę włoską.

Po mowie p. Billault zamknięto dyskusyę.

P. Taillefer wnosi poprawkę do pierwszego ustępu adresu, zalecając Cesarzowi zaprowadzić dalsze istotne zmiany w reformach nadanych dekretem dn. 24. listopada z. r. Żąda mianowicie jako rękojmi dla ciała prawodawczego, przy głosowaniu powszechnem w obec nacisku wydarzyć się mogących nadzwyczajnych wypadków, aby co cztery lata przedsiębrać nowe wybory połowy członków izby.

Dnia 14. b. m. rozpoczęto obrady nad pojedyńczemi paragrafami adresu. Pp. Favre, Darimon, Picard, Henon i Olivier, ze stronnictwa demokratycznej opozycyi wnieśli następującą poprawkę:

Aby udzielone reprezentantom kraju prawo nadzoru, w szczupłym zakresie ostatniego dekretu mogło przecież przynieść pożądane owoce, potrzeba znieść prawo bezpieczeństwa i wszystkie tym podobne prawa wyjątkowe, uwolnić prasę z pod samowoli administracyi, rozszerzyć zakres władzy municypalnej i głosowaniu powszechne uczciwem postępowaniem przy wyborach, i uszanowaniem prawa do dawnej przywrócić mocy.

Juliusz Favre pierwszy zabiera głos, aby umotywować poprawkę. Od lat dziesięciu, mówi, rząd nie doznaje żadnego istotnego oporu, i sam rozstrzygał najważniejsze kwestye. Lecz czy w każdym razie zgodnie z wolą narodu? Mowca zaprzecza temu. I tak np. w kwestyi włoskiej ciało prawodawcze byłoby było niechybnie odmiennego zdania. Lecz ciało nie było zapytywane, rząd działał samowładnie, i czynił co mógł aby przeszkodzić agitacyom wyborczym, i stłumić wszelki samoistny objaw zdania. Równocześnie rząd rozszerzał po Europie teoryę prawa narodów, zniweczył traktaty z roku 1815 i znaczenie dawnej monarchyi. Lecz Francya nie może być dłużej apostołem wolności dla innych, a sama pozostawać w niewoli. Polityka jej wewnętrzna musi podobnie do jej polityki zewnętrznej stać się liberalną. Nie dosyć na tem, że izba ma być zapytywaną o zdanie; izba powinna mieć prawo w razie rosterki z rządem żądać zmiany polityki i zmiany ministeryum. Słyszymy ciągle urzędowe zapewnienia, że Francya stoi wszechwładztwem ludu, oparta na zasadach z r. 1789, lecz w samej Francyi nigdzie nie można dopatrzeć tego ani śladu. Gdzież wolność osobista? gdzie wolność mowy, pisma i druku? gdzie wolność wyznania, stowarzyszeń i petycyi? Potrzeba znieść prawo wyjątkowe z d. 25. lutego roku 1858. Urzęda municypalne powinny odzyskać swą samoistność, dziś Merowie nie są niczem więcej jak posłusznymi ajentami rządu i rządowemi stróżami przy wyborach. W konstytucyi nie ma o tem wzmianki, aby rząd zapełniał izbę swojemi kandydatami, obecnie cała armia urzędników tem się przecież zajmuje, aby wybory przeprowadzić w duchu rządowym. W tym stanie rzeczy niema już wolności wyborów. Mowca przytacza cały szereg przykładów na dowód, jaki nacisk rząd wykonywa na wybory i przechodzi do ucisku prasy. Kończy następującemi słowy:

„Wzrosły we Francyi uczucia liberalne i górują nad wszystkiemi innemi. Francya żąda rękojmi, nienawidzi wszelkiej niewoli i wszelkiej samowładności. Wielkie to stronictwo składa się z tych co pracują, co posiadają inteligencyę, co walczyli przeciw czerwonemu sztandarowi, iż na nim czytali słowa: dyktatura i niewola, co nie ścierpią niewoli, czy jej źródłem ulica czy tron.

P. Baroche zbija ze stanowiska rządowego wszystkie zarzuty p. Favre i wnosi, aby odrzucić poprawkę. Następnie przemawia Ollivier za zupełną wolnością prasy i żąda, aby ją wyzwolić z pod samowoli administracyjnej, i oddać władzy prawa. Poczem poprawkę odrzucono, a pierwszy §. adresu przyjęty bez zmiany.

Włochy.

(Pismo Króla Franciszka do komendanta Messyny.)

Neapol. Król Franciszek II. napisał pod dniem 10go b. m. następujący list do gubernatora cytadeli messyńskiej:

„Kiedy honor armii neapolitańskiej ocalony został bohaterską obroną Gaety i męstwem załogi messyńskiej, uważam przedłużania oporu tej cytadeli za bezowocne; mógłby przyprawić miasto o wielkie straty i narazić życie wiernej załogi, która z taką stałością broniła sztandaru królewskiego.

Ożywiony tem samem uczuciem, które skłoniło mnie przerwać bombardowanie i opuścić Neapol, uważam za obowiązek zachować stolicę Sycylii bez uszkodzenia za jaką bądź cenę.

Co do Ciebie, jenerale Fergola, któryś podał tak szlachetny przykład przywiązania, stałości i odwagi, poruczam Ci staranie względem ułożenia z nieprzyjacielem warunków kapitulacyi. Staraj się, ażeby były zaszczytne i korzystne dla załogi. Chcę zachować krew moich żołnierzy, ale pragnę zarazem ochraniać ich honor i zabezpieczyć ich przyszłość. *Franciszek.*“

Niemce.

(Czynności w izbach pruskich. — Sprawa konkordatu w Wirtemberskiem.)

Berlin, 16. marca. Na wczorajszem posiedzeniu izby deputowanych przedłożył minister handlu następujące wnioski do ustawy: 1) względem zakładów przemysłowych. Wniosek zmniejsza koncesye policyjne i pozostawia do woli prowadzić gorzelnictwo, piwowarstwo, zakładać słodownie, fabryki zwierciadeł i przetapiania kruśców. Wolno palić smołę, wyrabiać maszyny parowe, tylko wyrób kotłów parowych ma zależeć od komisyi. Drugi wniosek zamierza w powszechnym regulaminie przemysłowym zaprowadzić tę zmianę, że dla cudzoziemców, którzy się zgłoszą do prowadzenia jakiego przemysłu w Prusiech, nie potrzebne już jest wymagane dotychczas potwierdzenie ministra handlu. Wniosek uwalnia od koncesyi: slusarstwo, handel prochem, przysługi pisemne dla drugich itp. Nastepnie przy nadawaniu koncesyi ma być normą tylko uczciwość obyczajów, nie zaś uprzedzenie polityczne. Przy odbieraniu koncesyi wolno obżałowanemu bronić się osobiście. Nakoniec minister handlu przedłożył sprawozdania nadesłane względem zmiany regulaminu przemysłowego. Większa część sprawozdawców oświadczyła się za zatrzymaniem cechów i egzaminów. Minister sprawiedliwości przedłożył trzy wnioski do ustawy: 1) względem rozszerzenia drogi prawnej; 2) względem niektórych zmian ustawy z 11. maja 1842 i 3) względem sądowych procesów wytoczonych urzędnikom. Główną myślą w tych wnioskach jest ułatwić każdemu, kto w swych prywatnych prawach czuje się być naruszonym dochodzenia swego prawa. Urzędnikom ma być przyzwolona droga prawa co do prywatnej strony stosunku służby, co do płacy, pensyi itd., ma być przyzwolona co do danin kościelnych, parafialnych i szkolnych; nakoniec droga prawa ma być przyzwolona przeciw rozporządzeniom policyjnym i wymiarom kary policyjnej.

Sztutgarda, 16. marca. Po pięciodniowych debatach nad sprawą konkordatu przystąpiono dzisiaj po południu o godzinie 2½ do głosowania. Wniosek mniejszości komisyi, odrzucający konwencyę z Rzymem, przyjęto 63 głosami przeciw 27. Niemal wszyscy znaczniejsi członkowie brali udział w debatach, które pod koniec były bardzo ożywione. Z katolików głosowało dwóch z większością, z pomiędzy protestantów padło 3 — 4 głosy za rządem. Zastanawia to, że reszta głosów rozpadała sie ściśle według wyznania.

Wniosek, który izba zamieniła w uchwałę, jest następujący:

Izba deputowanych uchwala, że uznaje za nieobowiązującą, zawartą dnia 8. kwietnia 1857 a podaną do powszechnej wiadomości ugodę z stolicą apostolską względem uregulowania spraw kościoła katolickiego w Wirtembergu, i dlatego zakłada protest przeciw jej przeprowadzeniu, tudzież uprasza, ażeby rząd królewski zważywszy to, raczył znieść rozporzadzenie z dnia 21go grudnia 1857 względem obwieszczenia tej ugody, odnoszącej się do stosunków kościoła katolickiego, a uregulować te stosunki w drodze prawodawstwa krajowego.

Szwecya.

(Pułki strzelców ochotniczych. – Rewizya okrętów.)

Sztokholm, 8go marca. *Posttidning* ogłasza królewskie rozporządzenie względem stowarzyszeń ochotniczych strzelców, które od niejakiego czasu zawiązały sie we wszystkich okolicach kraju. Dowódzcę strzelców mianuje Król z trzech podanych kandydatów. W czasach wojennych muszą stowarzyszenia pełnić służbę, jednak tylko w powiatach, które same sobie oznaczą; ale wtenczas podlegają ustawom wojennym.

— Na sejmie zeszłego roku przyjęto między innemi wniosek względem dokładnej rewizyi wszystkich żaglowych okrętów liniowych; a to dlatego, że po większej części już stare nie są do użycia w wojnie. Rząd nakazał zatem, ażeby na dwóch stacyach floty (w Carlskronie i Sztokholmie) złożono osobną śledczą komisyę z poleceniem ponownie rozpoznać dawniejszą przygotowawczą rewizyę i przedłozyć rządowi sprawozdanie w tej mierze. Ta komisya ma się zebrać dnia 8. maja.

Rosya i Królestwo Polskie.

(Doniesienia z Warszawy.)

Gazeta wiéd. pisze: Delegacya obywateli miasta Warszawy naradzała się na posiedzeniu z 16go b. m. względem wniosku mającego się przedłożyć Księciu Namiestnikowi, jak należy postępować z przestępcami politycznymi, stawionymi przed sąd wojenny, ze względu na różność języka panującą pomiędzy nimi a ich sąsiadami, jako też ze względu na prawa obowiązujące w królestwie. Tego samego dnia bardzo licznie zebrana izba handlowa naradzała się nad następującym wnioskiem swego przełożonego: W roku 1817 zaprowadzając dawną korporacyę kupiecką postanowiono dwie osobne książki prowadzić na utrzymanie spisu osób należących do stanu kupieckiego. Jedna z tych ksiąg zawiera chrześcian, a druga wyłącznie żydów. Na dowód wzajemnego współczucia okazanego w ostatnich wypadkach i tolerancyi panującej odtąd dawny zwyczaj ustać powinien; na przyszłość dla wszystkich wyznań jeden tylko spis kupców warszawskich prowadzić należy, a tak przyszłe równouprawnienie żydów pośrednio ułatwione będzie. Wniosek ten, jak właśnie donoszą telegraficznie, został przyjęty, a nadto do wszystkich przemysłowych korporacyi i cechów wydano zaproszenie w swoich kołach tę samą reformę proponować, i natychmiast wybrano pewną liczbę fabrykantów dla przeobrażenia zgromadzenia stosownie do rzeczonego zamiaru.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 20. marca wieczorem. Dzisiejsza *Patrie* zaprzecza wiadomości względem odwołania Goyona z Rzymu i zastąpienia innym jenerałem. *Presse* donosiła przedwczoraj, że jenerał Trochu ma objąć naczelne dowództwo w Rzymie.

Monitor pisze: „Niektóre dzienniki doniosły, że p. Mocquard ma ustąpić ze stanowiska swego przy boku Cesarza. Jego Ces. Mość niemiał nigdy zamiaru rozłaczyć się z panem Mocquard, którego przywiązanie i usługi godne są wszelkiego uznania.“

Podług doniesienia z Lizbony postawiło zgromadzenie ludu, przeciw któremu połączyło się ministeryum z opozycyą, program następujący: Reforma senatu, reorganizacya armii, wolny przywóz zboża, wolność nauki i gabinet ludowy ze stronnictwa progresyjnego.

Mnichów, 18. marca. Można teraz donieść z pewnością, że Ich Mość Królestwo neapolitańscy zjadą wkrótce do Mnichowa i zabawią jakiś czas na zamku Biederstein.

Drezno, 20go marca. Dzisiejszy *Dresd. Journal* donosi: Sprawozdanie wydziału izby deputowanych w sprawie heskiej proponuje jednogłośnie założyć protest przeciw kompetencyi sejmu związkowego co do znoszenia istniejącej konstytucyi któregokolwiek z państw związkowych. Czterech członków wydziału radzi wpływać na przywrócenie naruszonej konstytucyi w Elektoracie heskim na podstawach konstytucyi z roku 1831, zaś czterech innych oświadcza się tylko za przywróceniem stosunków prawnych w tym kraju.

Madryt, 14. marca. Przy głosowaniu nad wnioskiem względem polityki rządu w sprawie włoskiej wypadło 176 głosów za wnioskiem, a 44 przeciw niemu. Partya Rios Rosas wstrzymała się od głosowania. Z 260 deputowanych, obecnych w Madrycie, głosowało tylko 220.

Turyn, 20. marca. Król przyjął dymisyę wszystkich ministrów. Sądzą, że hr. Cavour otrzyma zlecenie złożyć nowy gabinet z żywiołów wszystkich części Włoch.

Na dzisiejszem wieczornem posiedzeniu izby oznajmił Cavour dymisyę gabinetu, dodając, że radził Królowi utworzyć nowe ministeryum z uwzględnieniem rozmaitych żywiołów nowego królestwa.

Zamiarem rządu jest, znieść polityczny charakter rady namiestniczej w Neapolu, a podać ją rządowi centralnemu, który będzie odpowiedzialnym za swoje rozporządzenia.

Jenerał Lamarmora zapowiedział na wczorajszem posiedzeniu izby interpelacyę względem armii, której oczekują z wielką ciekawością.

Petersburg, 21. marca. Dzisiejszy *Journal de St. Petersbourg* oświadcza, ze rozsiana po rozmaitych dziennikach pogłoska, jakoby obce gabinety udzielały rządowi rosyjskiemu rad swoich ze względu na wypadki warszawskie, jest bezzasadna. — Jak donosi gazeta giełdowa, zniesiony został w Rosyi zakaz przywozu i wywozu biletów kredytowych i bonów skarbowych. Nadesłane z prowincyi telegramy donoszą radośne przyjęcie manifestu względem emancypacyi włościan.

Przyjechali do Lwowa

Dnia 22. marca

Hotel rosyjski: PP. Morawski Roman i Sewer. br. Horoch, z Łukawicy.

Hotel krakowski: Wediora Tom., z Rykowa.

Hotel Langa: D. W. Martina, c. k. naczelnik kraju Bukowiny, z Czerniowiec. — Br. Boxberg, c. k. pułkown., z Radowiec.

Hotel angielski: Starzyński Boj., z Derewnia.

Pod koleją żelazną: Jawerski Józ., z Kobelnicy.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 22 marca.

PP. Boger Ferd., c. k. porucz. pens., do Słobudy. — Jaworski Józef, do Kobelnicy. — Uzo br. Künberg, do Scheinfeld. — Bogdanowicz Deod. i Jakubowicz Krzyszt., do Kameny. — Gamisch, c. k. porucz., do Żółkwi.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 21. marca 1861.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum	Stan po wietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	322.84	+ 3.3	89.6	połudn.-zach. sł.	deszcz
2. god. po poł.	322.55	+ 7.6	74.4	„ „	pochmurno
10 god. wiecz.	321.70	+ 4.8	75.8	„ „	„

Wysokość deszczu 0.‴60.

T E A T R.

Dziś w teatrze niemieckim ostatnie przedstawienie przed Świętami: **„Żydówka“**, opera w 5 aktach.

Termina

sprzedaży, kupna, dzierżawy, licytacyi i t. d.

Dnia 26. marca: Licytacya na zabezpieczenie robót konserwacyjnych koło gościńców w Złoczowie, Przemyślu i w Tarnopolu.

Dnia 28. marca: Licytacya na zabezpieczenie robót konserwacyjnych przy gościńcach w obwodzie żółkiewskim za pomocą ofert w Żółkwi.

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 22. marca.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 złr. 76.70. Metaliki po 5% za 100 zł 64 90; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.— Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.- ; Węgier —.—. Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 719.—; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 164.—; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —. . .

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Srebro za 100 zł. południ. niemieck. waluty —.—. Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 146.25. Medyo za 100 zł. walnty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. — .—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.95, dukaty ces. pełnej wagi —.—. korony —.—, półkorony —.—. Srebro 146.25.

Kurs lwowski.

Dnia 22. marca.

		gotówką		i towarem	
		zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	87	6	94
Dukat cesarski	„ „	6	91	6	96
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	11	90	12	3
Rubel srebrny rosyjski	„ „	2	28	2	32
Talar pruski	„ „	2	17	2	20
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	82	—	82	60
„ „ „ m. k. za 100 złr.	bez kuponów	86	5	86	75
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	156	—	157	50
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	62	—	62	75
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	76	—	77	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 19. marca.

1. Dług publiczny.

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	59 40	59.60
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	83 75	84.—
Z pożyczki narod. z proc. od kwiet. do paźd. po 5%	76 30	76.40
Z r. 1851, ser. B. po 5%	— —	—.—
Metaliki po 5%	64 80	65.—
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	65.10	65.25
dtto. „ 4½%	56 —	56 50
dtto. „ 4%	50 —	50.50
dtto. „ 3%	37 25	37.50
dtto. „ 2½%	33 —	34.—
dtto. „ 1%	12 75	13 -
Przez. do wylos. z r. 1839	109.25	109.75
„ 1854	84 75	85 25
„ 1860	81 50	81 75
Przeznaczone do losowan. z r. 1860 po 100 zł	83 90	84.25
Renty Como po 42 lir. aus.	15.50	16.—
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	63 —	63 50
„ „ 4½%	54 —	55 —
„ „ 4%	49.—	49 50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3½%	42.—	43.—
„ 3%	41.—	42.-
„ 2½%	40 —	42.—
„ 2¼%	33.—	35.—
„ 2%	30 —	32.—
„ 1¾%	27 —	28.—
dtto. z procent za granicą „ 5%	63 —	63 50
„ 4½%	54 —	55.—
„ 4%	49 —	49 50
B. Krajów koronnych		
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł. Niższej Austryi	85 50	86 50
Wyż. Aust. i Salb	86.75	87 —
Czech	89.50	90.-
Morawii	85 —	85 50
Szlaska	85.—	85 50
Styryi	84.50	85.-
Tyrolu	97.—	99.—
Kar., Krainy. i Wyb.	88.—	89.—
Węgier	64 50	65 75
Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł. Ban. Tem., Kroacyi i Slawonii	62 50	63.50
Galicyi	62 —	63.-
Siedmiogr. i Bukow.	61 25	62.—
Lom. wen. poż. z r. 1850	—.—	— —
Wen. pożyczka z r. 1859	89 50	89 75
Dług Tyrolu po 5%	62.—	63 50
„ 4%	49.—	49.50
„ 3½%	42.—	43.—
Dług Salcburga „ 3%	36.50	37.-
„ 2½%	30.50	31.—
Dług Krainy „ 2%	25.—	26.—
„ 1¾%	21.—	22.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar
po 3% za 100 zł.	20.—	21.—
„ 2½% za 100 zł.	17.—	18.—
„ 2¼% za 100 zł.	16.—	17.—
„ 2% za 100 zł.	14.—	15.—
„ 1¾% za 100 zł.	11.—	12.—

3. Akcye.

	pien.	towar.
Banku nar.	723.	725 -
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	163 30	163 40
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	564 —	566 —
Półn. kolei po 1000 zł. m.k.	2048	2050.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	286 —	286.50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł.	185 50	186.—
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	106.—	106.50
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Połud. kolei państ., lomb.-wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 140 zł. (70%)	190.—	191.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m.k. z wpł. po 120 zł. (60%)	156 —	156 50
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	19.—	21.—
dtto. II. emis. po 200 zł. m.k	75.—	80.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł m. k.	665.—	668.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	127. —	130.—
Kol. Bern. Ross. po 200 zł. dtto. z pierwszeństwem po 200 zł. m. k.	— —	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	114.—	117.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	412.—	414.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	145.—	170.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	388.—	390.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. m. k.	380.—	385.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 250 zł. m. k.	—.—	—.—

4. Listy zastawne.

	pien.	towar.
Banku narodowego w men. kon. 6let. po 5%	101 50	102 —
10 „ 5%	97 —	98
przeznacz. do los. po 5%	91 25	91 75
Banku narodowego w wal. austr. na 12 m. 5% za 100 zł.	99 50	100.—
przez. do los. po 5%	86.75	87 —
Gal. Tow. kred. po 4%	87.—	88.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	95.50	96.—
detto detto w srebrze uproc za 100 zł. w. a.	104 50	105 -
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	148.—	148.50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	98 50	99.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	145.—	146.—
Kol. Gloggn. za 100 zł.	79.50	80.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	98.—	98.50
Lloyda za 100 zł.	82.50	83.—

6. Losy.

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	114.60	114.80
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	100 —	109.50
Pożycz. Trye. po 100 zł. w.a.	125.—	126.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w.a.	36.—	36.50
Esterhazego po 40 zł. m. k.	91.—	92.—
Salma „ 40 „ „	37.50	38.—
Palffego „ 40 „ „	36 50	37.—
Clarego „ 40 „ „	35.50	36 —
St. Genois „ 40 „ „	36.75	37.50
Windischgrätza 20 zł. „	22.25	22.75
Waldsteina 20 „ „	26 25	26 75
Keglevicha 10 „ „	16 25	16 75

Weksle.

(Na 3 miesiace.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	— —	125 —
Augsburg za 100 zł. w. p.-n.	125 —	125 25
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n	125 50	125 80
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	110 50	110 75
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt	147. -	147 75
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	58 30	58 30
Paryż za 100 fr.	58 25	58 45
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
(31 dni po ukazaniu.)		
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	w przecięciu w w. a.
Dukaty ces. men.	6 zł. 98 c.
dtto. pełnej wagi	6 „ 97 „
Korona	20 „ 25 „
20frankówka	11 „ 80 „
Rosyjski impery.	12 „ 7 „
Talar związkowy	2 „ 20 „
Srebro	146 zł 25 c.
Kurs korony w c. k. kasach	13 zł. 50 c.

KRONIKA.

(Gmach rady państwa.) Z wielkiem pospiechem pracują w Wiédniu nad wystawieniem gmachu dla rady państwa; nawet wczoraj, to jest 17. marca w niedzielę pracowano bez przerwy.

(Projekt wystawy w Londynie na r. 1862.) „Times“ ogłasza projekt do wielkiej wystawy, na wzór wystawy z roku 1851, lecz daleko rozleglejszej w rozmiarach, a mającej się otworzyć w maju roku 1862. Projekt ten został już podany rządowi i przyjęty. Plany są na wykończeniu; pierwsze kroki rozpoczęto i komisarze królewscy obradują codziennie nad szczegółami, aby najrychlej wprowadzić w ruch i życie ten olbrzymi obraz ludzkiego przemysłu powszechnego, który w r. 1851 tak świetne okazał rezultaty. W Anglii jak i we Francyi pierwszorzędni rękodzielnicy i fabrykanci już przygotowują się do walki o pierwszeństwo i wkrótce wszystkie kraje prześlą na ten wielki turniej 1862 roku najznakomitsze arcydzieła, utwory geniuszu i pracy potężnej. Zdaje się, że w połowie przyszłego tygodnia plany te będą już ostatecznie wykończone. Wiadomo teraz tylko że gmach wystawy ma o wiele być większym od zbudowanego w r. 1851, gdyż liczba zgłaszających się o pomieszczenie osób jest w porównaniu daleko znaczniejsza; będzie kształtniejszy co do budowy, wyższy, wspanialszy, a korzystając z doświadczenia, wszystkie niedogodności poprzedniego pałacu krzyształowego usunięte w nim będą. Nowy budynek stanie na miejscu zwanem „Kensington Gore“, zakupionem na ten cel, za zezwoleniem komisarzy królewskich, z dochodów pozostałych po pierwszej ogólnej wystawie. Jedno skrzydło pałacu będzie poświęcone malarstwu; będzie to wysoka galerya, około 400 yardów (yard 3 stopy) długości i zawierać dzieła li tylko nowoczesnej sztuki; ale pomimo to, sądzą, że nie wystarczy na pomieszczenie wszystkich dzieł nadesłanych; żelazna i szklanna ściana okazała się już poprzednio szkodliwą dla obrazów; postanowiono przeto, że malowidła będą zawieszone na ścianach murowanych, choć te są kosztowniejsze i więcej wymagają czasu na wybudowanie. Zdaje się, że zdanie komisarzy, aby ograniczyć się na stóleciu, licząc wspak od maja 1862 r., zostanie za normę co do obrazów przyjęte. W miejsce komitetów prowincyonalnych, jak to było w r. 1851, będzie walna rada handlowa, złożona z reprezentantów wszystkich gałęzi handlu i rękodzieł całego królestwa, która oznaczy do jakiego rodzaju wyrobu przedmioty nadesłane mają być podciągnięte. Medale i listy pochwalne, tak jak niegdyś, będą również przez nią przyznawane. Idzie także o to, czy artykuły wystawione mają nosić ceny oznaczone dowolnie przez każdego wystawiającego, czy też zupełnie nie, jak to było w 1851 r. Sądzić należy, że pierwsze się utrzyma, dając tym sposobem porównawczą wartość różnonarodowych wyrobów, ich dobroć, gatunek i wyższość wykonania. Wina, których nie było w 1851 r. teraz, przy zniżeniu cła wchodowego i powiększonym dowozie, mają być na przyszłej wystawie przyjęte, aby publiczność mogła więc osądzić ich względną cenę i gatunek. Mają być w gmachu wystawy urządzone bufety, podobno pierwszo, drugo i trzecio rzędne a nawet sprzedawać będą piwo mocne napoje, gdyż się przekonano, że lud prosty na ostatniej wystawie zachowywał się bardzo przyzwoicie. Fundusze składkowe na budowę wystawy zbierają z niesłychaną szybkością. Królewscy komisarze, wedle brzmienia statutów, nie mogą wziąść się do dzieła, to jest pożyczyć w banku pieniędzy, dopóki nie zbiorą podpisów na sumę 250 000 ft. szt., jako ubezpieczający kapitał. Nim dójdą do tej sumy, musza się tylko za prostych uważać amatorów. Dotąd już jest podpisanych na 200.000 ft. szt. a subskrypcya ciągle podnosi się na od 10 000 do 12.000 ft szt. dziennie; sam Książę Albert małżonek Królowej zapisał się na 10.000 ft. szt. i spodziewać się należy, że królewscy komisarze zbiorą pewno więcej jak na pół miliona ft szt. podpisów i to wkrótrim czasie bo za dni kilka. Będziemy więc mieli w 1862 r. powszechną wystawę, która bogactwem, przepychem, pięknością gmachu, skupieniem arcydzieł, wielkością pomysłu i zjednoczeniem wszystkich gałęzi przemysłu i rękodzieł całego świata, niczem nie ustąpi swojej starszej siostrze poprzedzicielce w tych szrankach.

Główny Redaktor **M. Szrzeniawa Sartyni.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.